

# KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 240

Wydawstwo i Redakcja „Kuriera Częstochowskiego”  
Częstochowa Adolfa Hitlera Allee 52, tel. 22.45 i 7.49  
Konto pocztowe, rachunek: Warszawa 65.  
Dla ogłoszeń obowiązuje cennik Nr. 1.

Częstochowa, sobota 9 października 1943 r.

Wychodzi sześć razy na tydzień. Abonentowi miesięczny wynosi zł 6.— (przez tego gościa 12 gr.).  
Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie Urzędy Pocztowe w Gł. Oub.

Rok V.

## Adolf Hitler do przedstawicieli Narodu Niemieckiego: „Wojna zakończy się wielkim zwycięstwem Niemiec”

BERLIN, 9 października. — Jak podaje Niemieckie Biuro Informacyjne, odbył się w dniu 6-tym października zjazd czolowych osobistości Partii Narodowo-Socjalistycznej, na którym przemawiali ministrowie Rzeszy Speer i Himmler, generał-marszałek polny lotnictwa Milch, naczelny dowódca floty niemieckiej Wielki Admiral Dönitz, kierownik Frontu Pracy dr. Ley oraz szef sztabu narodowo-socjalistycznych oddziałów szturmowych Scheppmann.

Po zjeździe uczestnicy, na zaproszenie Führera, udali się do Głównej Kwatery, gdzie Führer przed oczyma zebranych rozłożył szczegółowy obraz dotychczasowego przebiegu wypadków wojennych oraz obecnej sytuacji wojennej i politycznej.

W toku swoich wywodów Führer z naciskiem podkreślił wszystkie te elementy, mobilizacja których stanowi gwarancję zwycięstwa Niemiec, po czym przemówienie swe zakończył słowami:

**„Niemcy wszędzie będą nieprzejacelani i nie spoczną, dopóki nie osiągną wytkniętego celu. Wojna obecna zakończy się wielkim zwycięstwem Niemiec.”**

Z prelekcji, wygłoszonych na zjeździe, cytujemy następujące szczegóły:

Minister Rzeszy dla zbrojeń i produkcji wojennej Speer oraz szereg jego najbliższych współpracowników złożyli sprawozdanie o stanie zbrojeń oraz o wszelkich krokach, przedsięwziętych dla nieustannego wzmagania produkcji. Celem tych kroków w pierwszym rzędzie ma być zagwarantowanie tego stopnia jakości, jakim niemiecka produkcja broni już w wielu dziedzinach górną nad alianтами i Unią Sowiecką. W wielu innych dziedzinach dąży się do zrealizowania tego samego

celu. Fakt mówienia pod względem jakościowym, jak podkreślił minister Rzeszy Speer, musi być uzupełniony podniesieniem produkcji masowej. Posiadane rezerwy w całym rozmiarze będą wykorzystane drogą dalszej translokacji przemysłowej na produkcję zbrojeniową oraz przez zrealizowanie postulatów pracy, totalnej. Jedynym jak najbardziej zdecydowanie powziętym decyzje są w możliwości zapewnienia Rzeszy zwycięstwa. Niemcy są gotowe dla tego celu uczynić i poświęcić wszystko.

Generalny marszałek polny Milch podkreślił interesujące szczegóły programu wzmożenia produkcji w dziedzinie lotnictwa. — Rozwinął on przy tym obraz nowych formacji bombowych i samolotów myśliwskich, uwzględniających w specjalny sposób wymagania operacji nocnych. Podał on szczegółowo techniczne wyniki, osiągnięte w tej dziedzinie, zarówno w Niemczech, jak i w krajach przeciwników Niemiec. Wspomniał on również, że z uwagi na zmieniające się stale warunki i warunki rozwoju nowych rodzajów broni, szczególne znaczenie posiada jakościowy czynnik w produkcji samolotów.

W ciągu ubiegłych lat wojny niemieckie samoloty zrzuciły 35 milionów bomb. Zestrzelono 61.000 samolotów przeciwnika. — Z liczby tej 48.268 aparatów zostało zestrzelonych w powietrzu przez samoloty, a 12.794 zniszczyła artyleria przeciwlotnicza. Lotnictwo niemieckie zatopilo 6 milionów ton amerykańskiego tonażu okrętowego, 12,9 milionów ton uszkodzono.

Generalny marszałek polny Milch podkreślił, że lotnictwo niemieckie z całą energią i zdecydowaniem przystępuje do rozwiązywania ważnych zadań doby obecnej

nięte w tej dziedzinie, zarówno w Niemczech, jak i w krajach przeciwników Niemiec. Wspomniał on również, że z uwagi na zmieniające się stale warunki i warunki rozwoju nowych rodzajów broni, szczególne znaczenie posiada jakościowy czynnik w produkcji samolotów.

W związku z tym, nie wolno zapominać, że w Stanach Zjednoczonych szeroko przyjęło się mniemanie, iż małe państwa podane być muszą kontroli wielkich mocarstw — pisze dziennik.

Znaczenie mniej przejrzystym, jak oświadcza dziennik — jest nastawienie Unii Sowieckiej do Finlandii i Turcji. W stosunku do Finlandii minimalne zadanie sowieckie odnosi się nie do odstąpienia pewnych obszarów i do nowego rzędu.

Turcja posiada w Dardanelach pozycję kluczową, która wzbudzała w Unii Sowieckiej stale największe zainteresowanie. Nie jest rzeczą niernowodopodobną, że Moskwa wysunie żądanie podporządkowania Dardanelów pod kontrolę sowiecką, lub będzie domagała się ich umiędzynarodowienia.

W związku z tym, nie wolno zapominać, że w Stanach Zjednoczonych szeroko przyjęło się mniemanie, iż małe państwa podane być muszą kontroli wielkich mocarstw — pisze dziennik.

Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

„Nasze poczucie odpowiedzialności wobec tego, co określamy mianem Zachodu, jest zbyt silne, abymy pozwolili osłabić się w tym poczuciu rozważaniami na temat bieżącej chwili. Nigdy nie ukrywaliśmy, że niebezpieczeństwo, jakie zagraża naszemu kontynentowi, uważamy za groźbę wobec wszystkich narodów europejskich i wyrażamy jedynie ubolewanie, że zrozumienie tego, pomimo bliskości tego niebezpieczeństwa, tak mało jeszcze dojrzało.”

„Nasze poczucie odpowiedzialności wobec tego, co określamy mianem Zachodu, jest zbyt silne, abymy pozwolili osłabić się w tym poczuciu rozważaniami na temat bieżącej chwili. Nigdy nie ukrywaliśmy, że niebezpieczeństwo, jakie zagraża naszemu kontynentowi, uważamy za groźbę wobec wszystkich narodów europejskich i wyrażamy jedynie ubolewanie, że zrozumienie tego, pomimo bliskości tego niebezpieczeństwa, tak mało jeszcze dojrzało.”

Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

nięte w tej dziedzinie, zarówno w Niemczech, jak i w krajach przeciwników Niemiec. Wspomniał on również, że z uwagi na zmieniające się stale warunki i warunki rozwoju nowych rodzajów broni, szczególne znaczenie posiada jakościowy czynnik w produkcji samolotów.

W ciągu ubiegłych lat wojny niemieckie samoloty zrzuciły 35 milionów bomb. Zestrzelono 61.000 samolotów przeciwnika. — Z liczby tej 48.268 aparatów zostało zestrzelonych w powietrzu przez samoloty, a 12.794 zniszczyła artyleria przeciwlotnicza. Lotnictwo niemieckie zatopilo 6 milionów ton amerykańskiego tonażu okrętowego, 12,9 milionów ton uszkodzono.

Generalny marszałek polny Milch podkreślił, że lotnictwo niemieckie z całą energią i zdecydowaniem przystępuje do rozwiązywania ważnych zadań doby obecnej

nięte w tej dziedzinie, zarówno w Niemczech, jak i w krajach przeciwników Niemiec. Wspomniał on również, że z uwagi na zmieniające się stale warunki i warunki rozwoju nowych rodzajów broni, szczególne znaczenie posiada jakościowy czynnik w produkcji samolotów.

Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

i ma wszelkie dane ku temu, by z ufnością spoglądać w przyszłość.

Wielki Admiral Dönitz złożył sprawozdanie o działalności niemieckiej marynarki wojennej. Zobrazował on strategię i taktykę bitew — konwojowych na Atlantyku, podkreślając, że mimo wahań wykresu wyników, spowodowanych nowymi zdobyczami z dziedziny techniki, wojna tonażowa niemieckich łodzi podwodnych stanowi nadal największą troskę alianatów. Na długą metę działalność łodzi podwodnych może posiadać decydujące dla wojny znaczenie.

Wiedza niemiecka nadal zalicza będzie dłoń na krani alianatów. Walka jest twardą i dlatego trzeba powoli układać kamień na kamieniu. Przy pomocy coraz nowszych środków i coraz nowszej broni niemieckie łodzie podwodne będą zmuszały do walki żegluga alianatów, która zwikłata w wojnie morskiej o takich rozmiarach, że dziesiąte miliony tonaża tej walki wielokrotnie będą przewyższona.

Szef sztabu oddziałów szturmowych stręcił zadania swego resortu, a minister Rzeszy spraw wewnętrznych Himmler omawiał szereg problemów z zakresu administracji wewnętrznej państwa, podkreślając przy tym postawę Niemców do 4-ech lat wojny oraz wysoki poziom moralny ludności Rzeszy. Wywody swe uzupełnił on szeregiem szczegółów, ilustrujących udział formacji SS w wojnie.

Kierownik Frontu Pracy dr. Ley omówił szereg aktualnych niezbędnych zarządzeń w dziedzinie społecznej dla ludności Rzeszy, będących wynikiem warunków, podtykanych obecną wojną.

### Bombardowanie Londynu i Norwiche

Z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA, 9 października. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 8 października:

Z całego frontu wschodniego zaportowano o żywiołowej lokalnej działalności bojowej, która wzrosła na kilku odcinkach do znaczącej siły.

W rejonie na południe od Wielkich Łuk również wczoraj walczono zaciebie. Bolszewicy usiłowali, przy wsparciu samolotów bojowych, rozszerzyć lokalne wzniesienie, osiągnięte w dniu poprzednim. Przeciwdziałania niemieckie rozpoczęto. Silne formacje samolotów bojowych i bliskie wsparcia lotnictwa niemieckiego ingerowały skutecznie przez cały dzień w ciężkie walkach obronnych.

7-ma dywizja pancerna, pod dowództwem generała-majora von Manteuffla, odznaczona się zaszczynie w walkach nad środkowym Niemcem przez śmiałe ataki i zwycięstwa wytrwania.

W południowych Włoszech, na odcinku Volturno, odparto kilka nieprzyjacielskich ataków pancernych. W południowych Apenninach walki przybrały na gwałtowność. Po uporczywym zmaganiu udaremnilo próby znacznych sił brytyjskich, zmierzających do wgnięcia i otoczenia lewego skrzydła naszego frontu pod Termoli.

We wschodniej części Morza Śródziemnego niemieckie nurkowce trafiły celnie bombami dwa nieprzyjacielskie krążowniki i bombardowały z poważnym skutkiem stanowiska artyleryjskie jednej nieprzyjacielskiej bazy wypiarskiej.

Brytyjskie siły powietrzne zrzuciły ubiegłej nocy bomby na miejscowości w rejonie Zatok Niemieckiej i naruszając szwajcarski teren suwerenny wykonywały ataki terrorystyczne na miejscowości w południowo zachodnim obszarze niemieckim. Głównie w Stuttgarcie powstały większe szkody. — Zestrzelono 9 samolotów nieprzyjacielskich.

Niemieckie samoloty bojowe zatakowały w nocy na 8-go października Londyn i Norwiche i spowodowały w obu miastach rozległe pożary.

### W jednym zdaniu

Senator Stanów Zjednoczonych Chandler oświadczył w wywiadzie, że przetrwanie w obecnej chwili inwazji na Włochy Francji oznaczałoby samobójstwo dla mocarstwa stakującego.

Jak się z Waszyngtonu dowiaduje angielska służba prasowa, amerykański armator Henry Kaiser, został wybrany przez prezydenta Roosevelta, do stanowiska kierownika komisji, przy czym czynności jego podlegała kontrola komisji marynarki i Izbie Reprezentantów.

### Dr Goebbels pisze w „Das Reich”

## „Prawdy muszą odbyć długą drogę, zanim dojdą do celu”

BERLIN, 9 października. — Minister Rzeszy dr. Goebbels w artykule, opublikowanym w czasopiśmie tygodniowym „Das Reich”, w wywodach swych wychodzi z faktu, że na całym świecie po 4-ech latach wojny panuje pewne zmęczenie.

Zmęczenie takie, jak oświadcza minister, daje się w ostatnim czasie zaobserwować szczególnie na stronie przeciwników. Dzienniki angielskie nie czynią już żadnej tajemnicy z tego, czego domaga się naród brytyjski. Nawet Churchill był zmuszony ostatnio stawić się na wielkim zgromadzeniu kobiet i podjąć próbę rozproszenia wzrastającego niezadowolenia szerokiemi mas z powodu przeciągania się wojny.

Bez względu na interesujący i zmieniający charakter tego rodzaju zjawisk, czytamy dalej w artykule, nie należy jednak popierać przesady w ocenie ich przypuszczalnych skutków. Nie licząc kilkuset tysięcy wodnych podległych i osobników, wzbogacających się dzięki wojnie, z pewnością na całym świecie nie ma nikogo, kto by nie tęsknił za końcem obecnej gigantycznej wojny w skali światowej. O to jednak w gruncie rzeczy nie chodzi, natomiast najważniejszym jest pytanie, w jaki sposób można doprowadzić do tego końca.

„Pod tym względem wszakże — pisze minister — poglądy dzielą się dzisiaj zupełnie tak, jak na początku wojny. Trudne konflikty życiowe z zakresu interesów, z których wzięła ona swój początek, nie zostały w międzyczasie w żadnej mierze rozwiązane. Czyni powiędziasz jednym zdaniem: nasi wrogowie chcą zniszczyć naród niemiecki, my jednak musimy dumnie iść do przodu, by nie pozwolić im na to, co oni chcą zrobić z nami.”

„Pod tym względem wszakże — pisze minister — poglądy dzielą się dzisiaj zupełnie tak, jak na początku wojny. Trudne konflikty życiowe z zakresu interesów, z których wzięła ona swój początek, nie zostały w międzyczasie w żadnej mierze rozwiązane. Czyni powiędziasz jednym zdaniem: nasi wrogowie chcą zniszczyć naród niemiecki, my jednak musimy dumnie iść do przodu, by nie pozwolić im na to, co oni chcą zrobić z nami.”

„Pod tym względem wszakże — pisze minister — poglądy dzielą się dzisiaj zupełnie tak, jak na początku wojny. Trudne konflikty życiowe z zakresu interesów, z których wzięła ona swój początek, nie zostały w międzyczasie w żadnej mierze rozwiązane. Czyni powiędziasz jednym zdaniem: nasi wrogowie chcą zniszczyć naród niemiecki, my jednak musimy dumnie iść do przodu, by nie pozwolić im na to, co oni chcą zrobić z nami.”

„Pod tym względem wszakże — pisze minister — poglądy dzielą się dzisiaj zupełnie tak, jak na początku wojny. Trudne konflikty życiowe z zakresu interesów, z których wzięła ona swój początek, nie zostały w międzyczasie w żadnej mierze rozwiązane. Czyni powiędziasz jednym zdaniem: nasi wrogowie chcą zniszczyć naród niemiecki, my jednak musimy dumnie iść do przodu, by nie pozwolić im na to, co oni chcą zrobić z nami.”

## „Nowe elementy największej nadziei”

Co zrobilaby na przykład mała Szwecja, gdyby wydarzenia na froncie wschodnim rzeczywiście przybrały taki przebieg, jaki przepowiadają żydowskie dzienniki sztokholmskie z taką dozą fałszywej radości i entuzjazmu i bolszewizm pewnego dnia istotnie stanął przed jej granicami? Czy Szwecja naprawdę wierzy, że Kreml uszanuje jej neutralność lub, że szwedzka siła zbrojna będzie w stanie dokonać tego, co w takim wypadku oczywiście nie udaloby się siłom zbrojnym niemieckim, albo nawet że Anglicy i Amerykanie będą mogli i chcieli popieścić jej z pomocą? Wszystkie te trzy argumenty są zbyt naiwne, aby zasługiwały na poważne przedwzajemnie. Komu więc zawdzięcza prasa sztokholmska swobodę cieszenia się z posunięć wymijających naszych sił zbrojnych na froncie wschodnim? Przecież tylko faktowi, że te same niemieckie siły zbrojne zatrzymały się tak daleko od szwedzkich granic, że naród szwedzki nie potrzebuje żywić żadnych obaw. Absurdalność takiego zaręczenia faktów — stwierdza w dalszym ciągu artykuł — jest zracająca się w oczy.”

Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

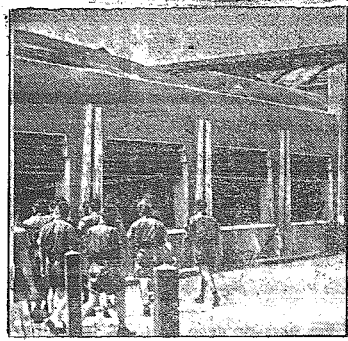
Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

Ważnym elementem nadziei jest to, że w Londynie skrupulatnie przeceza się niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć dla narodu brytyjskiego z „entuzjazmowania się bolszewizmem”, ponieważ „bolszewizm jest chorobą, działającą epidemicznie. Narod angielski stoi całkiem bezbronny wobec niebezpieczeństwa ze Wschodu, co więcej, jego rząd w interesie swego sojuszu z Sowietami jest zmuszony czynić jeszcze coś ponadto i niebezpieczeństwo to możliwe umniejszać w oczach drągich lub w ogóle zaprzeczać jego istnienia”.

DRZEBIAD TYGODNIA

Po 3-ch miesiącach sowieckiej ofensywy



Marynarze niemieccy zwiędają fortyfikacje w Szonan — dawnym Singapurze

Wygłoszona z okazji dożynek mowa ministra Rzeczy d-ka Goebbelsa oświetla gruntownie najważniejsze problemy sytuacji wojennej. Z oświadczeń d-ra Goebbelsa świat dowiedział się, że stan wojenny Niemiec, w przeciwieństwie do roku 1918, kiedy to wróg zmusił Rzeszę głodem do poddania się, obecnie, w piątym roku wojny, jest zupełnie ustalony. Niemcy pozbyły się ciężkiej troski i w piątym roku wojennym nie będą głodowali.

Przy omawianiu nastrojów, panujących wśród narodu niemieckiego, dr. Goebbels oświadczył dosłownie, że opozycja wojenna w Niemczech zupełnie nie istnieje. Jeżeli w Londynie i Waszyngtonie oddawano się zwodniczym nadziejom, że no dnia 25 lipca także i w Niemczech uła się przeprowadzić „eksperyment Badoglio” według wzoru włoskiego, to ta dziecinna nadzieja opiera się na zupełnie fałszywym ocenie niemieckiej sily oraz woli i zdecydowania narodu niemieckiego do prowadzenia wojny.

Na temat wojny powietrznej minister Goebbels podał do wiadomości, że niemieckie wojskowe metody obrony w ostatnim czasie doznały poważnego wzmocnienia i ulepszenia, straty aliantów wznoszą się coraz bardziej i w przyszłości będą się dalej zwiększały. Co do sprawy odwetu za nieprzyjacielski terror powietrzny dr. Goebbels powiedział, co następuje:

„Drzewa angielskie i amerykańskie nie wrosną w niebo. O to starają się niemieccy technicy, wynalazcy, inżynierowie i robotnicy.”

Anglicy i Amerykanie mylą się, myśląc, że niebezpieczeństwo wojny ludziami podwodnymi zostało zażegnane. Pewnego, niezbyt dalekiego, dnia staną one znowu przed nimi w swej dawnej groźbie, gdyż i w tym zakresie technika niemiecka nie zrezygnowała z walki, a przeciwnik nie ma najmniejszego powodu do przedwczesnego niedoceniaenia niemieckich zamierzeń i możliwości w zakresie wojny ludziami podwodnymi.

Co się tyczy walki na Wschodzie dr. Goebbels stwierdził, że niemieckimi sily zbrojne rozporządzą dostatecznymi środkami obrony, aby trzymać na uwiecz, z dala od granic niemieckich, czerwoną armie. W związku z tym minister powiedział:

„Jeżeli w ciągu ostatnich tygodni dokonujemy na froncie wschodnim posunięć, oddziaływających się od przeciwnika, to akcja ta jest wynikiem równie śmiałego, jak i uzasadnionego rzeczowo planu dla naszej strategii wojennej, o tym w swoim czasie nieprzyjacieli przekonają się jeszcze na własnej skórze.”

To oświetlenie sytuacji znajduje potwierdzenie również po stronie angloamerykańskiej oraz w prasie neutralnej. Brytyjski komentator radiowy Patrick Lacy oświadczył, że ofensywa sowiecka została powstrzymana. Było to nieuniknionym, ponieważ bolszewicy doszli do Dniepru, a przekroczenie tej rzeki połączone jest z wielkimi trudnościami, po wzięciu zaś pod uwagę nie jest wielkiej armii, po której powierzchnia nie może trwać wiecznie, gdyż z biegiem czasu trudności, związane z dowozem posiłków wznoszą się zwłaszcza wobec faktu, że odbite obszary są zupełnie zniszczone.

Genewski dziennik „Suisse”, przy omawianiu sytuacji strategicznej na Wschodzie, stwierdził, że niemieckie sily zbrojne, pomimo niezwykle trudnych, lecz planowych ruchów odwrotowych w ciągu ubiegłego lata, nie doznały absolutnie większego osłabienia.

„Nie ulega wątpliwości, że na skutek tych ruchów stało się możliwym stworzenie nowych rezerw. Wyssiki bolszewików nie doprowadziły do żadnego rezultatu strategicznego. Zamiar ich zamocnienia ruchów odsadzających niemieckich sily zbrojne, przy czym planowano rozbięcie poszczególnych armii i zniszczenie ich indywidualnie, spełnił na niczym, dzięki zręczności dowódcy niemieckiego. Faktycznie historia wojny nie zna dotychczas tego rodzaju planowo i skutecznie przeprowadzonej operacji odsadzającej.”

Trzy miesiące akcji ofensywnej, prowadzonej przez czerwoną armie, przyniosło bolszewikom bardzo dotkliwe straty, zarówno w ludziach, jak i materiale wojennym. Od lipca roku bieżącego armia so-

wiecka straciła około 2-ch milionów ludzi, z czego prawie połowę w zabitych oraz 120 tysięcy jeńców. Liczba zniszczonych czołgów od lipca przekroczyła 20 tysięcy. Czerwonemu lotnictwu ubyło 7.500 samolotów.

Na tle powyższego staje się zrozumiałym to, co pisze z frontu wschodniego do Londynu wojskowy współpracownik „Daily Mail”, że wojna ruchowa z tego lata zbliża się ku końcowi. Zamiast niej wzdłuż najważniejszych odcinków bojowych następuje „statyczne prowadzenie wojny”. Korzystniejsza pogoda dla bardziej ożywionych walk załamała się. Spadły ciężkie ulewne deszcze, a burze jesienne szaleją nad otwartym stepem.

„Neue Züricher Zeitung” w artykule, omawiającym sytuację na Wschodzie, pisze, że ofensywny napór czerwonej armii musi osłabnąć z uwagi na wielkie odległości, jakie przebywać muszą bolszewicy na obszarach, systematycznie zniszczonych i spustoszonych przez wycofujące się oddziały niemieckie.

Atmosfera Moskwy, jak dotąd nieraalna, o bardziej wydajnej pomocy strategicznej ze strony Angloamerykanów, w postaci drugiego frontu, są głosem wołającego na puszczy. Toteż korespondent „News Chronicle”, Paweł Winterton, pisze z Moskwy, że ludność ZSRR nigdy jeszcze nie okazywała takiego niezadowolenia, jak obecnie, z powodu niezdolności Angloamerykanów do utworzenia frontu lądowego, o większych rozmiarach we Francji. Dziś już nie uda się przekonać choćby jednego tylko bolszewika o tym, że drugiego frontu nie można było utworzyć. Ludność sowiecka przekonana jest, że zaniechanie tego, ponieważ Anglia i Stany Zjednoczone chciały prowadzić wojnę „w tani sposób”.

Podana przez niemiecki komunikat wojenny z czwartku wiadomość o zatopieniu trzech kontroiperpedowców sowieckich, gdy próbowali one ostrzelać południowe wybrzeże Krymu, zwraca uwagę na rolę, jaką spełnia flota bolszewicka w obecnej wojnie.

Pod tytułem „Niegroźna flota sowiecka” dzienniki madryckie „Arriba” zamieścił ostatecznie na ten temat ciekawy artykuł swego współpracownika do spraw marynarki. Autor pisze, co następuje:

„Również w państwie carskim flota nie mogła się nigdy pochlubić sukcesami wojennymi. Jest to tradycja, której także flota sowiecka pozostała wierna. Historia starej Rosji stała pod decydującym wpływem wyczynów wojskowych armii lądowych, natomiast nigdy nie odgrywała roli sukcesy morskie. Warto przypomnieć bieżącą w oczach floty rosyjskiej pod nazwą nieznany dowództwem admirała Róźdestwienko, który podczas wojny rosyjsko-japońskiej wypłynął z Morza Bałtyckiego, aby następnie pod Cuszimą przeżyć Trafalgar Azji Wschodniej. W chwili wybuchu obecnej wojny sytuacja floty sowieckiej była bez porównania korzystniejsza, niż sytuacja floty niemieckiej, która nie stanowiła niebezpieczeństwa ani dla Wielkiej Brytanii, ani dla Związku sowieckiego.”

Sowiety były w stanie własnymi sily, prawie bez żadnych przeszkód, utrzymać ręk okrętową, zarówno na Morzu Bałtyckim, jak i na Morzu Czarnym. W praktyce jednak okazało się, że oprócz nieudolności sowieckiej strategii morskiej, zadecydowały w tym względzie świetne wyczyny lekkich jednostek niemieckiej floty wojennej, które wspaniale przeprowadziły swoją akcję minowa, operując z portu w Helsinkach, a nawet w jednym wypadku wspaniałym atakiem zmusiły do ucieczki fote sowiecka, która wypłynęła z Kronstadt. Podobna sytuacja stworzyła Niemcy i Rumunia na Morzu Czarnym, gdzie również nie może być mowy o opanowaniu tego morza przez Sowiety. Dowództwo niemieckie, które zresztą było najdokładniej poinformowane, że Sowiety w roku 1940 po Dunajecze stanęły z 300 dywizjami w pogotowie nad wschodnią granicą, celem napażenia na Niemcy, w wypadku rozpoczęcia lądowania na Wielką Brytanię, na prostu operując z lądu, zdobyły Morze Czarne.”

Stan działań wojennych Angloamerykanów przeciw Japonii charakteryzuje dobitnie następująca wiadomość:

„Japończycy są najeźniali panami swych linii połączeniowych. Morza oni przeważają do Nowej Gwinei, tyle wojska, ile im się podoba, nas zaś morza zmusiło do defensywy.”

Takie otwarte przyznanie się do słabości angloamerykańskiej na froncie na Pacyfiku, jak dotychczas w dniu 5 października specjalny korespondent dziennika „Daily Telegraph”, pochodzący z ust Willinghona, głównego oficera informacyjnego Mac Arthura. Nie jest to w stanie stanąć na przeszkodzie Japończykom, a nawet lotnictwu Stanów Zjednoczonych nie dokonano tego, prosił bowiem działania aliantów na Pacyfiku jest bardzo jasny.

Na trudności, z jakimi się spotykają wojska amerykańskie i australijskie, walczące na Nowej Gwinei, uła się pewien oficer, który dopiero niedawno powrócił do Londynu z pola walk na Dalekim Wschodzie. „Pisze on w dzienniku „Daily Telegraph”, że Australijczycy, walczący na Nowej Gwinei, cierpią wskutek przeforsowania swych sily. Nie mogą nawet na ziemi spać, gdyż jest ona zabagniona, wskutek bezustannych opadów deszczowych oraz roj się od robactwa.”

Dodatek dla katolików

Ewangelia św. na niedzielę XVII po Ziel. Świątkach

Które przykazanie największe. — A usłyszawszy faryzeusze, że usta zawarli w ducedusom, zeszli się razem. I zapytał go jeden z nich, zakanny doktor, kuznać pot Nauczycielu, które jest wielkie przykazanie w Zakonie? Rzekł mu Jezus: „Będziesz miłował Pana Boga twego, ze wszystkiego serca twego i ze wszystkich duszy twojej i ze wszystkich myśli twojej”. To jest największe i pierwsze przykazanie. A wtóre podobne jest temu: „Będziesz miłował bliźniego twego, jako samego siebie. Na tych dwóch przykazaniach wszystek zakon zawisł i prorocy. Na tych dwóch faryzeusze zebrałi, spytał ich Jezus, mówiąc: Co się wam zda o Chrystusie? Czyim jest synem? Rzekłi Mu: Dawidowym. Rzekł im: Jakże tedy Dawid w duchu zowie go Panem mówiąc: „Rzekł Pan Panu memu: Siadaj po prawicy mojej, aż położę nieprzyjaciół twoje podnózkami nóg twoich”? Jeżeli tedy Dawid zowie go Panem, jakże jest synem jego? A żaden nie mógł Mu odpowiedzieć słowa, ani nikt nie śmiał od niego dnia więcej Go pytać.

Dwa przykazania miłości Boga, bliźniego zawierają wszystko, co uczy Mojżesz i co uczyli Prorocy, są one tak ściśle ze sobą związane, że się nie da oddzielić jedno od drugiego. Bo kimże jest nasz bliźni? Również jak my dzieckiem tego samego Ojca niebieskiego, odkupiony przez tego samego Chrystusa.

Wiara w Bóstwo Chrystusowe, jest podstawą religii, naszej, a kto ją odrzuca nie jest już katolikiem, nie jest nawet chrześcijaninem. — Kto wierzy — powiedział Zbawiciel, — już osadzony jest, iż nie wierzy w imię jednorodzonego Syna Bózego.

Miłość bliźniego

Wykazawszy najpierwsze i największe przykazanie, którym jest miłość Boga, Pan Jezus dołączył do niego drugie: — Będziesz miłował bliźniego twego, jak siebie samego.

Obydwa przykazania miłości Boga i miłości bliźniego muszą iść zawsze ze sobą w parze. — Jeśliby kto rzekł, — pisze święty Jan, — iż miłuje Boga, a brata by swego nie widział, kłamca jest. Albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi, — Boga, którego nie widzi, jako może miłować? (I Jan 4. 20).

Kimże jest nasz bliźni? Również jak my miłowany przez Chrystusa. Czyż podobna, abyśmy byli prawdziwymi dziećmi Bożymi i uczniami Chrystusa, gdybyśmy tego nie miłowali, którego Bóg obdarzył uczuciem, z którym połączeni jesteśmy tak ścisłymi więzami? Św. Paweł Apostoł tak pisze w liście do Koryntyan: — Choćbym wszystkie majątkości moje rozdał na żywność ubogich, i choćbym wydał ciało moje tak, iżbym gorzał, a miłości bym nie miał, nie mi mi pomoże (I Kor. 13. 3).

— Na tym dwójgu przykazaniu, — tak zakończył Chrystus odpowiedź swoją, — zawisł Zakon i Prorocy. Przez zakon zrozumieć trzeba prawo Mojżeszowe, czyli owe przepisy, które Mojżesz otrzymał od Boga i zatem, głoszący żydom; — a wyraz Prorocy oznacza znowu wszelkie nauki, głoszone przez ludzi posłanych i natchnionych od Boga.

Czymże jest Bóg i Syn Jego? Czy Zbawiciel mógłby być synem Dawida? A przecież Dawid napisał te słowa: — Rzekł Pan, Panu memu siadaj po prawicy mojej, aż położę nieprzyjaciół podnózkami nóg twoich. (Ps. 109. 1). Wszakże ojciec syna, ani dziad swego wnuka, nie nazywa nigdy Panem, czemuż więc Dawid Chrystusa, swego potomka, tytułując Panem? My chrześcijanie rozumiemy dobrze słowa Dawidowe, my wiemy, że Chrystus Pan białej w sobie dwie natury: ludzka i Boska, że był Bogiem i człowiekiem. Jako człowiek pochodził On z rzeszy i z rodu króla Dawida i był niejako synem, czyli

Będziesz miłował Pana Boga twego

Podstępne pytania, zadawane przez złośliwych i zawistnych Faryzeuszów, rozwiązywał P. Jezus bardzo roztropnie i zawsze ich zawstydział. Zdawało się więc, że pouczenie doświadczeniem, nie odważa zbliżać się do niego, ani siebie narażać na ponowny wystry. Działo się jednak przeciwnie. Nienawistni i zazdrości nie dawali im spokoju, wymyślała coraz to nowe silda.

Takie właśnie silda, zastawione na Zbawiciela opisyje Ewangelia dzisiejsza, opowiada nam bowiem, że pewien uczony żydowski wysłany przez Faryzeuszów przysłał pi doń, a zamierzając podchwycić Go, zapytał: — Nauczycielu! które przykazanie największe jest w prawie Mojżeszowym? Jakżeż piękna i mądra dał odpowiedź Chrystus.

Godność Pana Boga jest tak szczytna, tak wysoka, że wszelka powaga ziemska z majestatem Stwórcy nie może się nawet mierzyć. Najwyższe godności ludzkie problem są wobec wielkości Boga — Stwórcy światów i moralnego człowieka w przybliżeniu nawet nie zdola wyrazić nieskonzonego Majestatu, ani potęgi ani godności Bożej.

Łatwiej wyrazić — pisze św. Augustyn, — czym Bóg nie jest, niżeli powiedzieć kim On jest. Może być tedy przedniejsza i ważniejsza przykazanie, aniżeli to, które odnosi się do Istoty najwyższej, do nieograniczonego Pana życia i śmierci? — Przy niepojętym majestacie Bóg jest istotą najdoskonalszą, bo posiada wszelkie przymioty, zalety, cnoty w najwyższym stopniu. Najdoskonalsze stworzenia mają zawsze jakieś niedostatki; braki, cienie — a choćby ich nie miały, jak nie mają ich święci i Aniołowie, te wszystkie doskonałości istot stworzonych w porównaniu z doskonałością Boga jest jako blask świecy wobec słońca, jako kropka wody wobec oceanu morza. Im piękniejsza jest istota jakaś, im cnotliwsza, im doskonałsza, tym

jest już katolikiem, nie jest nawet chrześcijaninem. — Kto wierzy — powiedział Zbawiciel, — już osadzony jest, iż nie wierzy w imię jednorodzonego Syna Bózego.

Kto nie wierzy w Bóstwo Chrystusa, ten zdradzał się z żydami i poganami.

Korzystajmy z nauki naszego Mistra. Dopiero wiara i miłość tworzą piękną całość.

potomkiem jego, ale jako Bóg, wyższym był od Dawida, był jego Panem. Żydy jednak nie uznają Bóstwa Chrystusowego, nie umieli żadnego pytania rozwiązać, bo powiada Ewangelia: — Zaden Mu nie mógł odpowiedzieć słowa, ani śmiał żaden od owego dnia Go pytać.

I my, w naszych czasach mamy takich medrów, którzy nasładować dawnych Faryzeuszów, mają jaknajlepsze mniemania w wielkości swojego rozumu, wykrętnie el minując z życia wszelkie pobudki uczuciowe, ideały, proste prawdy duchowej natury. Czytają oni wiele ksiąg wspaniałych, naukowych, psychologicznych, lecz nigdy jeszcze nie zajrzeli do katechizmu i nowego Testamentu, ani Biblii. Ludzie ci dyskutują na temat spraw religijnych, nie znając podstawowych jej zasad.

Zapytani jak żydzi: Kto jest Pan Jezus! — miłcza.

Nie dociera do nich świadomość, że Chrystus jest Bogiem i człowiekiem, potrafił tylko różnymi zarzutami podkopywać wiarę drugich.

Chrystusie!

Bolił Ty wiesz. Skarżył się Tobie, Tobie, który Znasz ból człowieka i Boski, Głębia tragedii ludzkiej natury I wszystkie wielkie i małe troski!

A jednak ból, nawet każde słowo, Zle słowo złości, niechęci, zawisti! Ból się nasz szleza i rozli na nowo I ciągnie tańców przekłętego losu, W westchnieniach jawi i w łzach gorzkich łśł.

I chociaż z krtań nie dobywa głosu, Chociaż w zwierzeniach — nie wyzywa

Chęcią umilkną, wyżałé przed Tobą Trzęsł niemilkliwym, wyżałé przed Tobą Kojąc dlonia ucisz ten ból Chryste Czyste, spokojne przeciwstaw mo Słowa Które jest Ciałem, Krwią i całym Tobą h. a.

Chociaż z krtań nie dobywa głosu, Chociaż w zwierzeniach — nie wyzywa

większej miłości godna. Skoro zaś jest wrem czystej doskonałości, obowiązek miłości winien być dla każdego szcześciem duszy.

Kochamy też tych, którzy nam dobrą czynią, Bogu zaś zawdzięczamy wszystko co mamy. On stworzył nas z prochu, stworzył na obraz i podobieństwo Swoje, uczynił Panami innych stworzeń, obśpiał tysiącami, niezliczonymi łaskami. On jest najpierwszym i największym dobrodziejem naszym.

Miłowad Go mamy ze wszystkich serca, ze wszystkich duszy, ze wszystkich myśli naszej. Nie wolno serca dzielić między Stwórcę i stworzenie, lecz oddać je należy Bogu całe, zupełne i niepodzielne. Wszystkich możemy kochać jedynie w Bogu i dla Boga. Tylko taka miłość jest zabroniona, która woli Bożej jest przeciwna.

— Mniej Cile Boże ten miłuje. — powiada św. Augustyn, kto z Tobą coś miłuje co miłuje nie dla Ciebie.

Miłowad Go mamy ze wszystkich duszy, ze wszystkich myśli naszej, lecz raczej obłuda. Kto Boga z całej duszy kocha, ten kochać Go będzie w szczyściu i nieszakowaniu, dostatkun, nędzy. — Na każdy czas miłuje, kto jest przyjaźniem — powiada Pismo św. (Przyp. 17. 17). A św. Piotr Apostoł pisze: — Kto nas zdłacza od miłości Chrystusowej utrapienia, czy usisk, czy głód, czy przesładowanie, czy miecz? Ani śmierć, ani żywot, ani żadne stworzenie nie będzie nas mogło odłączyć od miłości Bożej (Rzym. 8. 35).

Pan Jezus uczy w tych słowach: — Kto ma przykazania Moje i zachowuje je, ten jest, który mnie miłuje (Jan 14. 21). Miara miłości Bożej, jest kochać Go bez miary. Kto Boga nie miłuje nade wszystko, ten Go wcale nie miłuje.

B. Szczęsny.

# Firma „PAPIERODRUK“

RADOMSKO — Ring Nr. 5.

Radomsko, dnia 7 października 1943.

## DO KIEROWNICTWA SZKOŁ

Niniejszym powitalam sobie uprzejmie polecieć WPanom niezbędne przybory szkolne dla uczniów, jak:

Zeszyty, bloki rysunkowe i wkładki, piórnik, farbyki wodne i kredki szkolne, pedzelki, misczki do farb, pergamin na okładki, karnećki, bruliony, temperówki, nalepki, ołówki, atramenty, kredę do tablic, tusze rysunkowe, cyrki, ekierki, kątomierze, gumy, kałamarze, stalówki, linały, wieczne pióra, automatyczne ołówki, bibuły, notesy, pamiętniki oraz papiery piśmienne wszelkiego rodzaju.

Również przyjmujemy zamówienia na druki, pieczątki, prace introligatorskie, jak opfawy ksiąg, ocen i t. p.

Prosimy uprzejmie o odwiedzenie naszej firmy, przy najbliższej bytności w Radomsku i zaszczytowanie nas swymi cennymi zleceniami.

Z poważaniem

Firma „PAPIERODRUK“  
RADOMSKO — Ring Nr. 5.

8951

## Każdy powinien posiadać konto w Miejskiej Kasie Oszczędności

w Częstochowie

- w celu składania oszczędności
- „ „ „ wpłat utargu dziennego
- „ „ „ wykonywania przekazów
- „ „ „ wykorzystywania kredytu

## Miejska Kasa Oszczędności

Jest bankiem dewizowym

wykonuje zlecenia krajowe i zagraniczne, otwiera zamknięte i otwarte depozyty i udziela bezinteresownych porad we wszystkich podobnych zagadnieniach.

8134

**DOBROLIN**  
**KOSMETYKI BARWNIKI**  
**MROZYCKI**

Warszawa, Szpitalna 18, tel. 666.76. 856.70.  
Adres telegr. „Miroz“ Warszawa.  
Prowincje za zaliczeniem po otrzymaniu sadatku.  
Wpłacajemy całość pierwiastków w wysyłce.

## Publiczne Upomnienie

Na podstawie rozporządzenia w sprawie publicznego upomnienia o zapłatę płatnych kwot podatkowych z dnia 9.8.1943 (Dz. Rozp. GG Str. 467) przypomina się o zapłacie poniżej przytoczonych podatków:

- Były lub będą płatne:
  - 7 października 1943: Podatek od wynagrodzeń potrącony w miesiącu września,
  - 15 października 1943: Druga rata podatku gruntowego i podatku wojennego do podatku gruntowego za 1943 r.
  - 15 października 1943: Fundusz pracy od czynszów za III kwartał 1943,
  - 15 października 1943: Przedpłata na podatek obrotowy za III kwartał 1943 r. lub za miesiąc wrzesień 1943,
  - 15 października 1943: Podatek od łącznych wynagrodzeń (skumulowany podatek od wynagrodzeń) druga rata 1943,
  - 31 października 1943: Podatek od lokali za drugie półrocze 1943
- W dniach płatności oznaczonych w nakazach płatniczych: Zapłata końcowa na podatek dochodowy i obrotowy, jak również inne należności podatkowe żądane nakazami płatniczymi.

Z upływem dnia płatności pobiera się dodatek za zwłokę od dwóch do dziesięciu od sta kwoty podatkowej.

Pisemne indywidualne upomnienie już nie nastąpi. Podatki objęte upomnieniem łącznie z wszystkimi dodatkami i opłatami za upomnienie będą przynusowo ściągane na koszt zobowiązanego, o ile najpóźniej czternastego dnia po płatności nie zostaną zapłacone. Na złośliwych, opieszalszych płatników mogą być niezależnie od tego nałożone dotkliwe kary.

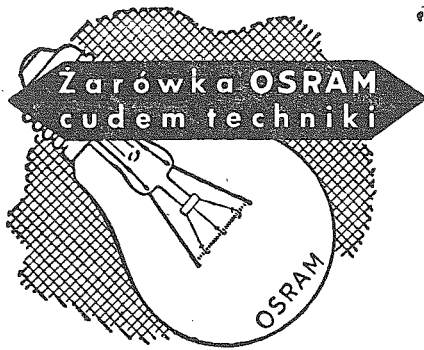
Kto swe podatki płaci bezgotówkowo (przez podatkiowy przekaz, konto pocztowo-czekowe lub przekaz bankowy) unika niepotrzebnego czekania przy okienku kasowym.

Piotrków, dnia 10 października 1943.

Starosta

INSPEKTOR SKARBOWY w Piotrkowie

4029



Pomoc w oszczędzaniu prądu.  
**OSRAM**  
dużo światła - mało prądu

**MAMUSIU!**  
Z mojej starej lalki i bardzo już brzydkiej, może być jeszcze piękna lalka, ale trzeba zanieść do odnowienia  
**Klinika Lalek**  
odnawia artystycznie i fachowo zniszczone lalki.  
Wykonuje szybko i tanio.  
Częstochowa, Nowy Rynek Nr. 6. 8852

**HURTOWA SPRZEDAŻ GALANTERII I NORYMBERSZCZYZNY**  
**D/Ń STANISŁAW I STANISŁAWA KOZIOLEK**  
Warszawa, Prózna 8, tel. 6-45-17.  
Wysyłki pocztowe  
3706

**SÓL DO NOG**  
pikaruje nogi  
CHEMIEPRODUKTY  
ADAMCZEWSKI WARSZAWA

**UWAGA!**  
W związku z wyznaczeniem nowej godziny policyjnej ZARZĄD ZAKŁADU KAPIELOWEGO przy ul. Domstrasse Nr. 17 (Katedralna) tel. 15-74, podaje do wiadomości, że Zakład czynny jest w poniedziałki, wtorki i środy od godz. 10—18, a piątki i soboty od 8—18 wiecz. W czwartki lańnia parowa dla mężczyzn od 11—18. Ceny niezmiennione. Wanny i kl. 4 zł., II-giej klasy — 3 zł. Łańnia 3 zł. Robotnicy i dzieci korzystają z 50% zniżek.  
3974 ZARZĄD.

**Wytwórnia czapek Koj Władysław**  
Częstochowa, I-sza Aleja Nr. 4  
wykonuje solidnie i punktualnie wszelkie prace, wchodzące w zakres czapnictwa, z materiałów powierzonych, tak wełnianych, jak i skórzanych, na sezon jesienny i zimowy.  
3930

**MASZYNE SINGERA**  
mam dwie damskie: gabinetową, w bardzo dobrym stanie, bebenkową i czółenkową; jedną z nich sprzedam tanio, byle zaraz. Częstochowa, Wysockiego 25 m. 1 (przy ul. Chłopińskiego, obok Huty Szkła).  
4025

**Okazyjnie do sprzedania**  
majątek ziemski 90 mórg ziemi pszennej, ładne zabudowania; dom pigtrowy narożny; połowa domu piętrowego — śródmieście; ¼ domu nowego, piętrowego; 15 morgów przy mieście; willa 7 pokoi w Legionowie z pięknym ogrodem oraz wiele innych nieruchomości poleca i nowe zgłoszenia przyjmuję od zdecydowanych reflektantów  
**STARKIEWICZ**  
Częstochowa, II-ga Aleja 38 m. 4.  
4027

**FILATELIŚCI MAŁY — IKAROS??**  
w listopadzie b. r. uknie się KATALOG P. I. O. N. I. E. B. na rok 1944.  
Znaczkę Gubernatorstwa i Polski z uwzględnieniem wszelkich wydań.  
w opracowaniu prof. Ś. Miastelina  
Format książkowy. Papier ilustracyjny. Bogato ilustrowany oś. 400 stron i A B C — FILATELISTY praktyczne zasady nowoczesnej filatelistyki. Całość 21. 25 — plus koszty przesyłki pobrano, wo — poleconej. Zamówienia przysyłają wszystkie skłony filatelistyczne i księgarnie oraz firma D/H „PIONIER“  
Odział Filatelistyczny, Kraków, Stolarska 8, I ptr. Tel. 230-42, otwarte od 7.30—15.4011

**Nowoczesny pafefon**  
elekttryczny, w orzechowej szafie, o pięknym tonie okazujnie sprzedam. Częstochowa, Narutowicza Nr. 78, Sapota. 377.

**Pionier**  
KRAKÓW STOLARSKA 9/22

**Zakłady Przemysłowe Biała Podlaska**  
Generalne Przedstawicielstwo  
**ADOLF TERICH**  
Warszawa, Bielańska 6, Telefony Nr. 325-09 868-19  
Produkcja:  
Cwiłki drewniane  
Kopyta  
Prawidła do butów  
Prawidłka  
Marka fabryczna „Rabe“ 8926

**LEKARZ - DENTYSTA TADEUSZ PEŁMIŃSKI**  
powrócił  
przyjmuje w godz. 10-12 i 4-6  
Częstochowa, Garbaldiego 14 3207

**WALNIE**  
Symbol Złoty  
KRAKÓW

**Skład Artykułów Drzewnych i Koszykowych W. LIPSKA**  
Częstochowa, I Aleja 12 poleca po cenach konkurencyjnych: kosze różnych rozmiarów, wyroby drzewne i szotkowe oraz wszelkie artykuły gospodarstwa domowego tej branży.  
8791

**BIBULKI PAPIEROSOWE**  
od zł. 54.— za 1 karton, 100 szt.  
**GILZY**  
od zł. 60.— za 1000 szt., 10 pud.  
Specjalność: wyroby fabryk: „Herbowo“, „Sokol“ i „Solid“  
Bibulki ar. 240 i 312 mrx. Solid; NAJWIĘKSZY ASORTYMENT NAJNOWSZE CEKTY  
Dostarcza terminowo za zaliczeniem pocztowym po przekazaniu zaliczki  
Tylko hurtowo  
DOM WYSYŁKOWY  
„BRACIA ŚLAWSCY“  
Warszawa, Al. Grójcka 24-25.  
Szczegółowe cenniki wysyłamy na każde żądanie. 4023

**Proszki od bólu głowy**  
Fabr. Chem. Farm. „Magister E. Wojski“ z marką „Rosiłone“  
Fabr. Chem. Farm. „A. Oresceki i S. wie“ S. A. z marką „Kozutek“  
oraz Pigulki Reformackie „Mr. Wojski“  
Dostarcza terminowo za zaliczeniem pocztowym po przekazaniu zaliczki  
Tylko hurtowo  
Handel Przem. Chemicznymi „BRACIA ŚLAWSCY“  
Warszawa, Al. Grójcka 24-25.  
Cenniki i próbki „Rosiłonych“ wysyłamy na żądanie 2990

**BATERIE**  
latarki, żarówki, lampy karbowe, zapalniczki, kamienie, bibulki i t. p.  
Dostarcza najtaniej!  
**Biuro Złeczeń J. BOYE**  
Warszawa, Królewska 31. 4016

**Sprzedam buty**  
oficerskie damskie Nr. 87 w dobrym stanie. Zgłaszać się od godz. 10 — 14: Częstochowa, ul. Wielńska 20/22, Nr. Stojaczyk. 8482

**Młyńskie MASZYNY — KAMIENIE**  
turbiny wodne, wykład do ja gielonów — kamień, perla-ków tarki, tarce słałki młyn, słałki spłazne para, gurt, ele-wator, śroby kłamię worko, wo oraz wszelkie artykuły młyńskie poleca  
**EUGENIUSZ PAŁASZEWSKI**  
Warszawa, Poznańska 32 m. 1

**Kursy Księgowości Korespondencyjnej**  
Lublin, skrz. pocztowa 105  
Nauka wszystkich systemów księgowości dla początkujących i zaawansowanych. Ramowy plan kont dla handlu i przemysłu.  
Informacje — znaczek 3 zł. 3981

**GALANTERIĘ**  
na prowincję wysyła za zaliczeniem  
**M. DOBROWOLSKA**  
Warszawa, ul. Prózna Nr. 5, tel. 6.73-74  
Cenniki na żądanie. 3879

**Gorzelań i pomocnicy gorzelańskich**  
poszukiwani.  
Oferty kierować do Naczelnego Związku Gospodarki Ziemianniczej Kraków, Basztowa 4. 3989

**Potrzebni zaraz**  
fachowcy do Fabryki Konserw owocowych. Buchalter (ka) z językiem niemieckim. Kilka panienek przyjmujemy.  
Fabryka Przetworów Ovocowych  
**P. KARWOWSKI**  
Częstochowski Nr. 3. 3364

**MOTOCYKL**  
250 cm  
prawie nowy, sprzedam zaraz. Wiadom. Częstochowa, Aleja Wolności 8, ZAKŁAD ROWEROWY Kowalczyk. 8506

# Z dziejów architektury współczesnej

Architektura jest nie tylko najwierniejszym odbiciem epki, lecz także obfitą skarbnicą upodobań, tradycji i zdobyczy regionalnych.

Włócenie się poszczególnych stylów i ich rozwój jest nierozdzielnie związany z prądami kulturalnymi. Z tego powodu nie zdziwi nas fakt, że żelbetonu napotyka w swych początkach na nieprzewyżnione trudności.

Wiek XIX, który przyniósł jej istnienie, był przecież okresem bezustannych przewrotów i zmian we wszystkich przejawach życia ludzkiego. Stąd też chaos kulturalny znajduje swój odpowiednik w architekturze.

Obok wychodzącego z powijaków budownictwa żelbetonowego powraca się do gotyku, renesansu, baroku, a nawet do ciężkich budowli romańskich z pierwszych wieków chrześcijaństwa.

Dawne style musiały jednak stopniowo następować, gdyż zajmowały się głównie kościołami i pałacami. Rozrost przemysłu i wynikająca z niego rozbudowa miast, wysunęła zagadnienie konstrukcji ogromnych hal, magazynów, sklepów i dworców.

Pierwsze pięciopiętrowe lat XIX wieku notuje powstanie zaledwie dwu obiektów. Pierwszym jest hala zbożowa w Paryżu, której ukończenie zbiegło się z wymarszem armii Napoleona na Rosję. Drugi — pałac Kryształowy — stał się ośrodkiem zainteresowania na wystawie londyńskiej w 1851 roku.

Natomiast druga połowa ubiegłego wieku może się już poszczycić dziełami tej miary, co wielka hala dworca „San Pancras” w Londynie, wspaniały bazar „Bon Marche” w Paryżu i znana wieża projektu inżyniera Eiffila o 300 m. wysokości.

Obecne stulecie nie chce żadnym artystycznym — szczególnie psuć harmonii linii prostych. Zwycięską prze napród idea budynków — brył geometrycznych. Psychologicznie jest to łatwe do wytłumaczenia. Pochłonięty tempem, wyjalowiony mechanizacją i monotonią pracy człowiek współczesny nie ma czasu i ochoty zajmować się ekspresją artystów, symbolizmem i w ogóle jakoś treści duchową. Technika bez większych przeszkód narzuca kult geometrii i przyczynia się do zatarcia poczucia estetycznego.

Oczywiście styl nowoczesny ma swoje odmiary regionalne, podobnie jak jego poprzednicy.

Najcharakterystyczniejszą bez wątpienia jest odmiana amerykańska. Wzrost handlu nakazał tu konieczność jaknajpełniejszego wykorzystania śródmieścia (City). Ponieważ

rocznikiemie wzdłuż i w szerz okazało się niemożliwe, nastąpił rozrost w głąb. Wyrosły niebotyki. Najbardziej zasługującym na uwagę jest gmach państwowy w Nowym Jorku z 85 piętrami o wysokości 380 m.

W Europie pionierem nowego stylu był przede wszystkim Flamandczyk van der Velde. Zwracał on szczególniejszą uwagę na celowość, praktyczność, a nawet logiczność kształtów i był zwoleńnikiem płynnej linii falistej jako środka ekspresji. Na ciekawą myśl domów calkowicie ze szkła i to nie tylko w miastach, ale na wsiach wpadł Stefan Zerowski („Przedwiośnie”). Chodziło mu w równej mierze o zdrowotność fizyczną, jak i moralną ludzkości. Trochę wcześniej Stanisław Wyspiański wprowadził do architektury artystyczną innowację, a mianowicie ujął szczegóły plastyczne i malarskie w zgodną całość.

Dopiero po pierwszej wojnie światowej pojawiają się na „starym kontynencie” pierwsze prawdziwe projekty kubistyczne. Budynkom zarówno wielkim jak i małym nadaje się kształty brył geometrycznych. Śródmieścia wypełnia się potężnymi blokami żelbetonowymi, przedmieścia nabierają charakteru osiedli willowych. Nawet najbardziej konserwatywne budowlę, jak kościoły, przystosowują się zwolna do nowego otoczenia. Przykładem może służyć

oryginalna świątynia pod wezwaniem N. M. P. w Le Raincy pod Paryżem i projekt na kościół Opatrzności w Warszawie.

Tyle od zewnątrz. Teraz o drugiej stronie medalu.

Miarą kultury każdego człowieka jest bez wątpienia wygląd jego mieszkania. Czystość, rozmieszczenie sprzętów oraz estetyczna lokacja mebli i obrazów mówią już same za gospodarza.

Gość — ulega sugestii wnętrza. Nie chodzi o to, aby każdy lokator miał starać się o coraz większą ilość pokoi lub o przeladowanie ich urządzeniem. Niekiedy przesada budzi odruchowy niesmak, zwłaszcza, gdy na nią składają się takie „zabrytki rodzinne”, jak kanapy, fotole, bufety, etażerki, figurki i oprawione fotografie. Z drugiej strony niedbale ograniczenie się do stołu, krzesła i postumentu do kwiatów świadczy o małych wymaganiach właściciela mieszkania.

Nowoczesna architektura wdziera się tak że do wnętrza, nadając swe linie sprzętom domowym i urządzeniom. Zasada oszczędności miejsc każde np. umieszczając ruchome tapczany, które na nie podnosi się w górę i zasunawa w ścianie. Nie należy sądzić jednak, aby ograniczała ilość mebli do minimum. Jej celem jest nadanie im maksimum wygody, trwałości i praktyczności.

Janek M.

# Słoneczniki



Tymi samymi drogami, Kłóśmy kiedyś przemierzali razem. Idzie jesień słoneczna, piękna, smutna...

Zagubiona w liściach opadłych, W obrazach goliądłych, Młglistych ranków i wieczorów, W szmerze zmeńczonych rozchodów...

Tymi samymi drogami, Ida inne parki przylutone, zwabione Czarem budzącego się wzruszenia I mówią o uczuciu, tęsknocie, rozsculeniach...

Kiedys... Och, jak to dawno, jak dawno mimelo Wszystko, chociaż zdaje się, że nie nie istniało, A jednak po zerwaniu coś nam w duszy tkalo...

A dziś, tak, jak wtedy — liście opadłe złocą się, czerwienią, Jesień... Z za płotu wyglądają wielkie słoneczniki. Mówiles kiedyś, że jesteś z nich jednym, Co się za mną, jak za stołcem zwraca. Daś jest mi wszystko jedno!

Szyfocwa proca. Przypomnieć — budzi rozalenie.

Tymi samymi drogami, Zachwycając się słoneczników obrazem Tyimi samymi drogami, Kłóśmy kiedyś przemierzali razem Bląka się wspomnienie...

Tragedie zbliżeń i odsuwań od siebie Szczęścia, p którym zakochani marza.

Jakoś ironicznie śmieją się wielkie słoneczniki Swoą stwardniałą, martwą, obojętną twarzą.

h. a.

# Struktura psychiczna

Prawami dziedziczenia cech psychicznych i fizycznych zajął się pierwszy ks. Grzegorz Mendel w 1865 r., a pionierem tego ruchu był biolog angielski F. Galton.

Kiedy doszli do wniosków, że ogół naszych cech fizycznych, jak i psychicznych powstaje z udziałemwianca poszczególnych związków dziedzicznych, czyli genów, na odczuwanie wpływu, czego klasycznym przykładem jest np. niedrożyj umysłowy zależny od czynników wrodzonych (genów) zw. „mongolizmem”, który jest dziedzicznym i bez zadatków odpowiednich genów nie może wytworzyć się.

Te srodziane dyspozycje cech psychicznych ujawniają się też u bliźniat jednozarnkowych, których genotyp jest identyczny, czyli dziedzicznie są one równoważnościowe.

Rozdzielając je jednak we wczesnym dzieciństwie i poddając różnym wpływom otoczenia, mamy możność stwierdzić dyspozycje wrodzone.

Niektóre właściwości mimo odmiennych warunków środowiska powstają w obu te same; i tak w Neapolu dwaj bracia bliźniacy, przyrodniczy, opracowują te same tematy, nie wiedząc o sobie.

Amerykańscy bliźniacy, rozdzielni i nieznający siebie, mający kontrastowe otoczenia, inaczej te same dyspozycje wrodzone, znajdują się obaj jednego dnia w więzieniu.

Reigöhl, Lottig i Szuman doszli do wniosku, badając jednozarnkowe bliźniaki, że struktura psychiczna jest dziedziczna, gdyż różne dla bliźniat warunki otoczenia, dają te same reakcje i wykazują te same skłonności.

Złoty amerykański Goddard przeprowadzając swoje badania na całych rodzinach, doszedł do wniosku, że gdy jedno z rodziców było umysłowo niedorozwinięte, 50 proc. ich dzieci wykazywało te same wady, gdy natomiast oboje byli anormalni,

to prawie wszystkie dzieci były umysłowo upośledzone.

Na 41 małżeństw umysłowo upośledzonych z 222 dziećmi, tylko dwoje było normalnych.

Geny dziedziczone przez rodziców były tym fatum, które ciążyło na ich życiu psychicznym.

Dalszym potwierdzeniem faktu dominującego znaczenia cech dziedzicznych jest bardzo wczesne ujawnienie się wysokiego uzdolnienia muzycznego.

Mozart tworzył swoje pierwsze kompozycje w wieku 5-6 lat; tak samo genialni muzycy jak: Bach, Beethoven, Chopin, Gluck, Mendelssohn, Schubert już w bardzo wczesnej młodości zdradzali zadatki swego wielkiego talentu.

Malarskie sławy spotykamy w rodzinie: Tycjana, Holbeina, Feuerbacha i Kossaków.

Jak wczesnie przejawiają się talenty naj lepszym przykładem, może być Dürer, two rzący arcydzieła mając lat 13; Van Dyk mając lat 19; Michał Anioł lat 21; Rafael — lat 21.

Z rodzin obdarzonych wielkim talentem matematycznym wymienić należy rodzinę Bernoullii.

Dziedziczenie uzdolnień technicznych i przyrodniczych, do którego dołącza się zmysł organizacyjny, siła woli i wynalazczość objawiły się w rodzinie Kruppa, oraz angielskiego Darwina i Galtona, który mając 2 i pół roku umiał już czytać, a w 6-ty m roku życia rozczytywał się w Iliadzie i Odysei.

Bez wrodzonych genialności nie można zostać geniuszem, który z punktu biologicznego jest zespoleniem wartościowych genów odziedziczonych po przodkach.

Zaden z genów, tak u ludzi anormalnych, jak wybitnych nie jest czymś nowym, lecz jest nowym ich zespol.

(na)

**Od wtorku 12 b. m.**

## „Kamień z księżyca”

Podróż międzyplanetarna na pokładzie „Gerionala”

„Nowa Luna” — sztuczna wyspa w przestrzozach pomiędzy ziemią a księżycem!

Więść z planety Venus odsłania tajemnicę dziejów Atlantyd!

Oto o czym będzie mówila powieść na łamach „Kuriera Częstochowskiego”.

M. A. HESSEL

18)

## Miłość...?!

Wieczorem przedstawiła domownikom przy pokojacyjnej pogawędce, rezultat swych poszukiwań za rodziną Stefana. O niczym więcej nie było mowy. Nie padło ani jedno słowo zapytania. Dopiero gdy Joe została sama z Anną opowiedziała jej szczegółowo wszystko, co zasłucha. An słuchala, rozszerzonymi źrenicami, wpatrując się w Joe, jakby ją uważała za niespełna zmysłów. Wreszcie objęła skronie rekami.

— Coś podobnego... Coś podobnego... — mówiła w kółko, nie mogąc prawie uwierzyć w to, co słyszała. — Tak Joe, powiedziała mi raz jakiś starsuszek, że choćbym sto lat żyła, choćbym mnie sto mezczyzn skrzywdziło, jeszcze nie dojdę do tego, do jakiej pśdyłości w stosunku do kobiet niektórzy mezczyźni są zdolni! To typl... Nnoo... A ona? Ale czegoż od niej można wymagać?

Zamilkła na chwile.

— Czy nie myślisz, że Stefan, jak wróci, to go żywym z rąk nie wypuści? — przemówiła znów.

— Dlaczego nie mam myśleć... Zdaje mi się, że nawet „powiedziałam” mu to dość jasno na pozegnaniu. A gdyby... gdyby Stefan... nie wrócił... — masz jeszcze brata! Jest Juliusz... — do konczyła za nią Anna.

Nazajutrz Joe udala się do Pionu i poprosiła o kilka chwil rozmowy znajomego Gera, członka Komitetu, do którego Wanda zamierzala się zwrócić, według swych poglądów Dyskretne i bardzo okólnikowo zawiadomiła go, że między nią, a zoną kolegi Gerwego zaszło pewne nieporozumienie, wskutek czego pani ta zamierza do niego napisać. Komitetowy zdziwił się zresztą, Joe prosiła go tylko, by w razie wystąpienia tam tej strony zawiadomił ją, by mogła obronić się.

Ponieważ człowiek ten nie miał nic wspólnego z pracami Joanny, Joe pożegnawszy go udala się natychmiast do biur, prosząc o wycofanie re-

cenzji, która miała ukazać się z pierwszą partją fragmentów „Cieni”.

Kolega prosił mnie, bym tego teraz nie czyniła. Ma jakieś osobiste po temu powody, a ja chciałyby do woli jego zastosować się. Kolega prosi również, by na razie wycofać te prace, które miały iść przy „Cieniach”, gdyż ma co do nich inne plany.

Komitet skwapliwie zastosował się do życzeń Gerwego...

W godzinę później woźny anonsował Joannę u dyrektora jej instytucji pracodawcy.

Dyrektor, niegdyś zwierzchnik i starszy kolega, obecnie najwyższy kierownik, człowiek wzięty, biłany przez pracowników wszystkich kategorii, podszedł aż do drzwi na powitanie Joe i z sympatią ucałował jej rękę.

— Cześć pani przedłużaj jeszcze urlop! Jak się pani czuje? — pytał zyczliwie, prowadząc ją do fotelu przy swym biurku.

Hełroł Joe patrzyła na tego człowieka, zawsze napływało na nią uczucie ukोजना i bezpieczeństwa. Piękny fizycznie, harmonizował z duszą swą i usposobieniem, które zdawały się być utworzone z samego wykwintu i szlachetności. Wśród powszechnego upadku zewnętrznej i wewnętrznej kultury, wśród ogólnego zchamienia, zaniku rycerskości i dzielności, ten cudny człowiek jaśniał, jak gwiazda, krzepiąca stęsknionych do świata, swym zgubionym na ziemi blaskiem. Nie było w nim nic, co mogłoby skrytykować, wysmiał lub poddać zastrzeżeniu. Ten człowiek miał błękitną krew, błękitną duszę, błękitny sposób życia, błękitne ręką i spojrzanie. Joe uwielbiała go. Jemu to przecież powięciła swą świętę plótno „Poszukiwanie”, na którym niedźwż — patnik, mający pokrawione stopy i ręce od chodzenia i szukania w kamienniskach i skalach, podnosi spośród glazów i kamieni przetrzała ośniewający blaskami brylant. Joe zamierzała zdawać kompozycje te opublikować wraz z dedykacją, ale musiała oczekiwać stosownej chwili, gdyż wyłaniały się trudności natury czysto technicznej.

Patrzac teraz w tę szlachetną i wyniosłą, ci-

downie ostrzebrzoną głowę, w ten uśmiech, za który można było skoczyć w ogień, w te oczy blade i błękitne, jakby usnęło w nich niebo, — doznała ulgi i natychmiastowego uspokojenia.

Bez ogródek i szczerze przedstawiła sprawę, oddając do dyspozycji material, to jest listy Gera i swoje własne, przecznie nie oddane do drapieżnych rąk Wandy, oraz swoją fotografię dedykowaną obaju (fotografię Gera oddała pani Marcie, by ją zwróciła Gerowi, jeszcze w sobotę wieczór).

Dyrektor śmiał się szczerze i głośno.

— Dobrze! Będziemy czekać na ten miłosny listik!

Po jego przejrzystych oczach biegaly tak dobrane znane wszystkim iskierki wykwintnej ironii.

Joe była zadolowana z siebie. Wróciwszy do domu przede wszystkim poradziła sobie solidnie, co wprawilo Kasperka w znakomity humor. Po tem — nie mogąc pójść nigdzie, z powodu trwających wciąż jeszcze chłodów i dżdżów — zaczęła się w swoim pokoju. Myśli jej pobiegły znów do Stefana i... powstało cudne „Marzenie”.

Joe patrzyła i patrzyła w nie, sama sobie się dziwiąc, „Marzenie” stało na poziomie „Podarunku słabego”, choć oczywiście nie mogło mieć jedynę w swym rodzaju oryginalności tamtego dzieła. Joe wygnięta rulon, otulony szczerze plótnem i złożyła razem obie te kompozycje. Tylko, że „Marzenie” zaraz skopiowała i postanowiła przy najbliższej okazji „puścić”, jak się to między artystami nazywało.

W dwa dni później znajomy Gera, komitetowy, poprosił Joannę, by zechciała łaskawie pofatygować się do niego.

Wanda napisała. Nie zdradził treści jej listu, więc Joe domyśliła się, że musi tam być coś kłamiś — zarzutów. Wanda prosiła go(!), by jej mówili i Joannie wyperswadował(!) flirty i romans. Napisała, że ma 20 lat. A więc manewrowała rozmyslnie swoją młodością, by jakoś upozorować swe bezrozumne wystąpienie. Joe od razu przejrzała „robotę”, wreszta była sztyba bygrubymi niciami: chodziło o skompromitowanie

Joe i — jeżeli się tylko da — wysadzenie jej z Pionu.

Joe ze swej strony poczęła usilnie prosić komitetowego, by nie spowodował żadnej zmiany stosunku Komitetu do kolegi Gera.

— Niech pani będzie zupełnie spokojna! Nie wglądamy, bo wreszta nie mamy prawa, w prywatnie przeczyca naszych współpracowników. Zreszta ja na te rzeczy nie mam żadnego wpływu, i w odniesieniu do prac pani, czy kolegi Gera, nie mam żadnej decyzji. Te rzeczy przydzielone ma całkiem ktoś inny.

I poręczył raz jeszcze słowem honoru, że nikt w Pionie nie dowie się o tym, co zaszło.

Wanda, by obciążyć Joe, przysłała w swym liście... „okropny” list Joanny. Komitetowy oświadczył, że po przeczytaniu tego listu uważa Joannę za zupełnie wolną od jakichkolwiek zarzutów, a obydwą listy zniszczył i tym samym sprawę likwiduje.

Joanna raz jeszcze poprosiła go usilnie, by nikt w Komitecie nie dowiedział się nigdy o wypadku. Uzyskawszy ponownie to honorowe zapewnienie, podziękowała mu krótko, ale serdecznie i rozstali się z humorem.

Wymyśliwszy śmiecie, które zakradło się w jej życie, Joe poświęciła się wyłącznie swej pokojnej pracy.

W zadumie spoglądała na oryginał „Cieni”, rozłożony szeroko na stole...

Miała przed sobą całe swe życie: — Wacław! — Ernest! — Robert...

A potem... aagle coś jasnego, jakby na cień czwartą, wylonny mrok, padł przez pięknie chmu ry srebrny odbłask miesiąca. Było w tym cieniu coś, co kazało patrzeć nań z uporem i lekkiem. Ale to „coś” nie było mroczne — było świetliste i miękkie, jak ocean dzwignego cienia, który może zdawał się być błękitem i jako błask tylko mógł zgubić się w konturach szarej przestrzeni, w której miał odejść, ale przed którą zatrzymał się i widniał nieruchomo, jak przeczudny znak zapysania... rozświetlany swą własną wewnętrzną jasnością...

(dokończenie nastąpi)

# Z Częstochowy i okolicy

**Październik**  
**9**  
**Sobota**

Dziś: Dionizego, Ludwika  
 Jutro: Franciszka Borg.

Wschód słońca o g. 6.14  
 Zachód „ „ 17.21

**Zaciemniamy**  
 od godz. 17.30 do godz. 5.00

## Awantura arabska

Używamy często powyższego określenia dla zobrazowania faktu wykrytego niespodziewanie nie na ręce, co tworzy nieprzewidzianą sytuację, skandal, z domieszką krzyku sumienia, choć do zażenowanego śmiechu i lekkiego potraktowania całej sprawy.

Wspomniałem przykładem takiej arabskiej awantury jest przejęcie listów żony do... kogoś szczęśliwszego od jej rodzzonego małżonka, jak też książki „Bunt w pustyni” i „Siedem kolumn mądrości” legendarnego już dziś Lawrence’a, który pod nazwiskiem Shawa, szeregowca Royal Air Force, zginął w r. 1935 w katastrofie motoryklowej.

Awantura podobna do losów Shawa, niekorowanego króla Arabii wynika zawsze na terenie osłej łaczki, gdzie bywają rozmaite chochliki drukarskie, błędy korektorskie i niedociągnięcia autorskie czy też błamy reporterskie.

Trudno wprost wymieniać wszystkie okoliczności dające powód do lokalnej sensacyki. Podobnie, jak mniemano, iż każdy święty turk jest goły, tak samo zdradzenie powierzonych tajemnic, rozdmuchanie prawdy, wykrycie świętewki, niedyskrecja plotkarska itp. rodzą z reguły arabskie awantury, które są pieprzykiem na pospolitej buzi dziennikarstwa.

A teraz nasuwa się pytanie, dlaczego właśnie tu na tym miejscu, niżej podpisany wspomina o tych wszystkich historykach, czyżby ta nasza główka lokalna miała mieć walory dydaktyczne, czy ostrzegawcze?

Domyslicie się sami? — Nie? No, to wam zdradzę tajemnicę. Po przeczytaniu niniejszego autor miał awanturę arabską od redaktora.

## Dyżury aptek i lekarzy

(x) W niedzielę, dnia 10-go października b. r. dyżurami w naszym mieście następują apteki: **Mielstra** — Aleja Wolności 23; oraz **Zielńskiego** — Rynek Narutowicza 40.

Od poniedziałku, dnia 11-go b. m., do niedzieli, dnia 17-go b. m., apteki: **Zagórskiego** — Aleja Wolności 68; i **Otrębskiego** — Wieluńska 18.

W niedzielę, dnia 10-go b. m. mają dyżury w Częstochowie następujący lekarze:

**Internista:** dr Józef Chetkowski — Adolf Hitler Allee 14;  
**Chirurg:** dr Eugenia Dykier — Wilsona 6/8;  
**Ginekolog:** dr Tadeusz Ferens — Adolf Hitler Allee 24;  
**Laryngolog:** dr Stefan Glabisz — Aleja Kosciuszki 14;  
**Dentysta:** Zofia Maszewska — Aleja Wolności 37.

## Oddawanie opon gumowych

(p) Przypominamy zainteresowanym, że w czasie do dnia 10 października b. r. winno nastąpić oddanie opon gumowych, detek i taśm dzwonowych od ułomochomionych pojazdów mechanicznych, będących w posiadaniu osób prywatnych, firm i urzędów w obrębie Starostwa Miejskiego w Częstochowie.

Punktem zbiornym jest składnica opon w Częstochowie, Adolf Hitler Allee 1. tel. 18-19, czynna w godz. od 9—12 i 14—16.

Osobom, które wypełnią ten obowiązek, przyznane będzie odškodowanie na podstawie oceny komisji.

Wykroczenia podlegają karze.

## Przesyłki nie będą przyjmowane

(p) Od dnia 14.X.43 r. w Biurze Pocztowym przy ul. 3-go Maja paczki nie będą przyjmowane.

## Służba pocztowa

(p) Urząd Pocztowy Nr. 1, podaje do wiadomości, iż okienka służbowe otwarte są w dni powszednie od godz. 8-jej do 12.30 i 15 do 18-jej.

## Uwaga, nadawcy paczek!

(p) Zdarzają się wypadki, że opakowanie paczek nie odpowiada regulom, zawartym w przepisach ordynacji pocztowej Gen. Gub.

Niektórzy nadawcy mają zwyczaj wkładać najrozmaitsze luźne przedmioty w słaby karton, czy też w worki ze starej bielizny pościelowej, a nawet papierowe torby, przy tym całosc obowiązuja lekko sznurkiem, umieszczając nadto trudne do odczytania adresy. Szczególnie paczki, wysyłane przez wiejską ludność do jednost wojskowych, znajdując się w stanie, który nie odpowiada porządkowi i czystości, powodując przy tym zepsucie wartościowych środków żywnościowych, względnie uszkodzenie innych paczek.

Odnosno przepisów nakazują, aby przesyłki, zależnie od swej objętości i zawartości, jak też z uwagi na odległość transportu były mocno i pewnie opakowane.

Przesyłki, które mogą łatwo ulec uszkodzeniu przez nacisk, wilgoc lub otarcie, winny być opakowane w płótno woskowane, tekturę lub zaizolowane w skrzynki.

Naczynia szklane, jak flaszki, dzbanki itp. z zawartością płynów należy wysyłać w skrzyn-

Okienko dla telegramów i telefonów załatwia interesantów w tych samych godzinach: w niedzielę i święta otwarte jest w godz. od 8-jej do 12-jej.

## Znaczkii tuszczowe i mięsne

(p) Jak się ze źródeł miarodajnych dowiadujemy, z dnem 1 października b. r. karty kat. I i II zostały zniezione. W ich miejsce osobom zatrudnionym wydawane są tzw. znaczkii tuszczowe i mięsne.

Tuszcze będzie można otrzymywać w filiach „Jedności”, mięso zaś w wszystkich rzeknioków. Termin rozpoczęcia powyższych przydziałów zostanie podany od wiadomości.

## Pomoc w nagłych wypadkach

(p) Ubezpieczalnia Społeczna w Częstochowie podaje do wiadomości zainteresowanym, że o pomoc w nagłych wypadkach, jak: krwotoki, zapasć sercowa, kolka żłciowa lub nerkowa oraz nieszczęśliwe wypadki należy zwracać się do odnośnych lekarzy rejonowych także poza godzinami urzędowania, zarówno w dzień, jak i w nocy.

W razie nieobecności któregoś z lekarzy, trzeba zwrócić się do innego.

O pomoc ginekologiczną i akuszeryjną należy zwrócić się do dr Bukowskiego, Adolf Hitler Allee 52, tel. 10-44.

## Wybryki łobuzów

(p) W czasie strażenia kasznowo w parku 3 Maja, trafiony został kamieniem w głowę 14-letni Józef Masłaneczyk, zam. przy ul. św. Rocha, doznając poważnej rany skroini.

Łobuzi rozbiegli się, a Masłaneczyk, który ułd się do szpitala, otrzymał dyżurny lekarz.

kach lub koszach, w których wolne miejsca winny być szczerline wypełnione suchymi i elastycznymi materiałami, jak trocinami, słomą. Beczki z płynną zawartością muszą mieć silne obręcze.

Paczki winny być tak zamknięte, aby nie można było dostać się do ich zawartości bez otwarcia lub uszkodzenia zamknięcia w postaci klódek, obsznurowania o silnym węzle ewentualnie zaszycia. W wypadku, gdy opakowanie stanowi papier pakunkowy, zamknięciem winny być nalepki, paski do naklekania lub samo naklekanie.

Pomieważ adresy, wypisane, czy przyklejone ulegają niekiedy zniszczeniu, należy wkładać do środka drugi adres odbiorcy.

Zapalce, naty, benzyny, karbidu oraz innych łatwopalnych i cuchnących materiałów nie wolno przysyłać.

Firmom, które wysyłały paczki w większej ilości, Urząd Pocztowy zwraca uwagę, aby wykorzystywały w celu ich nadawania godzinny rannę, co przyczyni się do utrzymania porządku i nie przeciąży urzędników prac.

Nadawanie paczek dla odbiorców w kraju odbywa się w godz. od 8—12.30 i od 15—18, wy-



50 i 60 tabletek

## Barometr

Nie będę, proszę państwa, wam opowiadał, że jestem człowiekiem bezczynnym. Co to, to nie! Jestem sobie po prostu dzieć, chłopak dobrej nieprzymuszonej woli w sprawie eszchylowej powieki, na która to drogę pchnął mój pan doktor. Serdecznie jestem mu za to wdzięczny.

Zaczęło się wszystko od Madel. Madela zadła się z Antykiem, wóbec czego poczuł się sromotnie zdradzoną. Inny skalkulował zapomnienia w lekturze. Ja tam poszedłem do Waciu na róg i popijałem. A, że żalosc moja była wysokienna, duchowej natury, popijałem racemnie, szczyry się bez zastrzeżeń psychotechnicznej natury. I taka mnie zlosc cholerna owladnala na cały świat, że zacząłem Waciuś w lokalu meile przestawiać do góry nogami, za co tenże w eszchyle za mna ponosił resocznana i skoczył się na pana doktora.

Odwiział mnie do domu i tam powieźniał siostrze, aby ran nie odwiłnala, a na drugi dzień wladzila mi pod pachę termometr, czy barometr, tego dobrze nie pamietam. Siostra cala sprawa przešla, wziała słowa doktora do serca i kupila mi barometr. Pod pachę nie nasowała. Postozyla na brzuchu.

Pokonywał susze i wiatry...  
 — Wiesz co — rzekłom do niej, — cudowna są zdobycze naukowe. Znaczy się zaraz moza widzieć wewnętrzne zaburzenia, a na to tylko czysta i pie-

Od tego czasu kuruje się gruntuwnie. Z Waciuśm pogodzilim się po przyjaźielsku. Idy tylko ma on na brzuchu, gdy zorientujemy się, że będzie deszcz, oznacza to bżawe powitanie jego połowicy ślubnej, wóbec czego nie warto wracać do domu i popijamy dalej u mnie. Gdy idzie na burze — kombinujem, że większa draka szczykuje się w Waciuśowych rodzinnych pieleszach i przyjeźle mój serdecznie przez trzy dni do domu nie wraca. Po spitywie tegoż czasu zoska Waciuśa przychodzi do nas i prosti całkiem łagodnie, ażeby wypozyczyć jej barometr, bo chce meza kurować u siebie.

dawanie od 8 — 12 i od 15—18.

Paczki celne, tj. z Rzeszy i zagranicy można odbierać od poniedziałku do piątku w godz. od 8—12.30 i od 15 — 18, w soboty w godz. od 8 — 12.30 i od 15 — 16.15.

Osoby, które wysyłały paczki do Rzeszy lub za granicę winny przymocować deklarację celne spisanie lub n.iką do adresu pomocniczego.

# „Czym chata bogata —”



„WIECZERZA”

W OBRĄZ ZOFII STRYJEŃSKIEJ



tym sobie życie umila i tym się krzepi podczas posiłku po żmudnie spędzonym dniu roboczym. Błogość ciepła domowego, zadowolenia i radości roztacza się nad stołem, przy którym skupiła się cała rodzina i wesoło spożywa zasłużoną strawę.

Gdy nasz posiłek może uświetnić filiżanka kawy Enrilo, będzie on jeszcze przyjemniejszy i z większym zadowoleniem wstaniemy od wieczerzy. Bo to, z czego slynęła zawsze, zachowała do dzisiejszego dnia kawa

Dnia 7 października 1943 r. zasnął w Bogu, opatrzony Św. Sakramentami, po przeży-  
ciu 68 lat, mój najukochańszy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec i teść, mój drogi dziadek,  
nasz najlepszy brat

s. t. p.

# NIKODEM MAY

SODALIS MARIANUS — KUPIEC Z POZNANIA

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z domu żałoby na cmentarz św. Rocha nastąpi w  
niedzielę dn. 10.10.43, o godz. 14.30, o czym zawiadamiający pozostali w nieutulonym smutku

ZONA z RODZINA.

Częstochowa, dnia 8.10.43, Al. Wolności 13 m. 12.

3528

s. t. p.

# EDWARD RACZKOWSKI

Pracownik Fabryki „La Czenstochovienne” S. A.  
zmarł w dniu 5 października 1943 r., po krótkich cierpieniach  
na skutek wypadku przy pracy.

W Zmarłym tracimy sumiennego i gorliwego pracownika.  
Cześć Jego pamięci!

Zarząd Fabryki  
„La Czenstochovienne” S. A.

4052

## PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogiem  
nam zwłokom

s. t. p.

# JULIANA CHRABĄSZCZA

oraz okazali nam w tych bolesnych chwilach tyle współ-  
czucia i serca, z głębi zbrojałej duszy staropolskie „Bóg  
zapłać” składa

ZONA z RODZINA.

3504

## KANCELARIA ADWOKATA

### A. Zbislawskiego

prezesaiona została  
na ulicę Adolf Hitler Allee 32 m. 23  
II piętro lewa oficyna

3303

## UWAGA!

## UWAGA!

# Zabawki i Gry

Okazja przedświernowa

## W. BOCIAGA

CZĘSTOCHOWA, NOWY RYNEK 5.

3535



Pielęgnacja nóg, to sprawa  
nie tylko estetyki, lecz  
spełnienie wymogów  
zdrowotnych! Zapobiegaj  
odparzeniu, stosując:



-puder do nóg

## Sprzedaż - Kupno - Zamiana

# Maszyny „Singer”

Przyjmijcie operację maszyn do szycia  
wszelkich systemów. Firma prowadzona  
pod fachowym kierownictwem bl. długo  
letniego pracownika Firmy „Singer”  
WŁADYSŁAW KOZMIŃSKI

Częstochowa, I Aleja Nr. 4.



## Przyjmę panienkę

zaraz na stałe

ze świadectwami, inteligentna, uczciwa, kwaciarkę-  
dekoratorkę — do sprządzania kwiatów i nasion.

ZAKŁAD OGRODNICZY  
Częstochowa, I Aleja Nr. 2.

4028

## ZGUBY

W NIEDZIELĘ zgubiono kapelusze  
brązowy. Proszę o zwrot za wy-  
nagrodzeniem. Matryja, Częst.,  
Poniatowskiego 63 m. 1. 3492

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą o-  
raz kartę na dowód na nazwisko  
Kamali Stefania. 3448

ZGUBIONO legitymację Ubezpie-  
czalni Spół. na nazwisko Radosz  
Helena. 374

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą o-  
raz kartę na dowód przy pracy  
oraz 2 karty żywnościowe na  
nazwisko Komenda Antoni. 3512

## POSADY

POTRZEBNY chłopiec do ogrodu.  
Częstochowa, Al. Wolności 16.  
3467

POTRZEBNA dziewczyna do  
gotowania. Warunki dobre.  
Zofia Sliwoniak. Częst., ul. Kra-  
kowska 160. Sklep. 3395

CZELADNIK krawiecki potrzebny  
H. Wasowski, Częst., Aleja Wol-  
ności 39 m. 17. 3454

PRACOWNIK biurowy, znający  
dobrze język niemiecki i słowie-  
nie piśmne, przemiły, prawe kasjo-  
ra, buchaltera, względnie inne  
zajęcie. Zgłoszenia do „K. C.”  
pod „Nr 3428”. 3428

ZAJMIE się gospodarstwem w ma-  
jutki na plebanii. Najchętniej na  
provincji. Zgłoszenia do „K. C.”  
pod „Nr 3459”. 3499

FURMAN do koni potrzebny. Cz-  
stochowa, św. Barbary 61. 3477

POTRZEBNI rejonowi przedstawie-  
liciele do fabrycznego biura  
sprzedaży następujących artyku-  
łów: elektrycznych, zegarków  
złotych, past do obuwia, per-  
fumerii, baterii elektrycznych.  
Oferty: Tadeusz Sawicki, War-  
szawa, Al. Jerozolimskie 26. 4019

POTRZEBNY buchalter dla rol-  
niczego ze znajomością języka  
niemieckiego w słowie i piśmie  
na deputata. Zgłoszenia do „Kur-  
ca”. Częst., Nowy Rynek 3. 3507

POTRZEBNI robotnicy fachowi na  
reperację pianin i harmonii  
Zakład Muzyczny i Pięknosci  
Tryb., Ziem Wschodnich 82, L.  
Mikulski. 3502

PRZYJMĘ chłopca z dobrego do-  
mów. Potrzebny przy „Kulowat-  
kach” przy ul. Krakowskiej Nr 14,  
w charakterze praktykanta. Warun-  
ki do omówienia. 3520

POTRZEBNA jest paniąka do  
kuchni od zaraz do restauracji  
pod „Kulowatki” przy „Kulowat-  
kach” przy ul. Krakowskiej Nr 14.  
Warunki do omówienia. 3519

PIEKARZ z dwuletnią praktyką  
berlińska, poszukuje pracy, naj-  
chętniej na prowincji. P. Klamski,  
Częst., Botaniczna 32. 3518

## KUPNO

BUTELKI z wódki monopolewej  
kupię. Częst., Krótka 32 m. 3.  
3444

KUPIJĘ książki do własnego zbioru  
z dziedziny: Częstochowa,  
Krótka 32 m. 3. 3443

KSIĘGARNIA Antoniów Ezeres  
w Częstochowie, I Aleja Nr 14,  
kupuje stale wszelkie książki po-  
wielkonośne dla dzieci, młodzieży  
i p. Zakupuje także podręczniki  
i poważniejsze zbiory znaczków  
pocztowych 372

STOŁ z szafkiaku politurowany,  
mały, jasny - kupię. Częstochowa,  
Katedralna 20 m 5. 3533

PIESKA, SZPULMUSZYŃKĘ kupię.  
Częstochowa, Plac Daszyń-  
skiego 15 m. 1. 3488

DO SZACHÓW podręcznik kupię.  
Częstochowa, III Aleja 55 Wal-  
hanczycza. 376

## SPRZEDAŻ

ŁÓŻKO szkieletowe białe, siatka, ma-  
terace, okryjnie do sprzedania.  
W ulosom: Częst., Dąbrowskiego  
30 m 2. 3476

PALTO jasne zimowe i jasno-  
niebieska sprzedam. Częst., Krótka  
32 m 3. 3445

LISA zielona zagranicznego kupię.  
Częstochowa, Plac Daszyń-  
skiego 15 m. 1. 3488

FUTRO muszki liry, stan bardzo  
dobry i buty wiosenne, brązowe  
mają wyście. Nr 28, sprzedam.  
Częst., Aleja 11 m 11. 3463

SPRZEDAM futer damskie (foki),  
Widomostwo Częst., ul. Narutow-  
icza 6 m. 12. 3453

CZARNE UBRANIE krój zieleń-  
skiego z Poznania sprzedam. Cz-  
stochowa, czarne pelto, zarząd-  
ca. 19-17-43. 3456

100 KSIĄŻEK beletrystycznych za  
1100 zł, trylogie Sienkiewicza, on-  
tyklopedie Meyera, Dziesięciolecie  
Polski sprzedam — Komis, Cz-  
stochowa, Aleja 20, w podwórzu. 3468

MŁODE psy (Doberman) do sprze-  
dania. Częst., św. Kazimierza 1.  
3470

OKAZYJNIE do sprzedania tanio  
2 żyrodole, 1 Ampla, 2 lampki  
nośne, 1 lampyżek elektryczny  
Brachony, przedmiotowy i ku-  
chenka kryta, oraz wózek sporto-  
wy na gumach. Częst., Aleja 20  
m. 23. 3463

SPRZEDAM ładne futro fokowa.  
Częst., Al. Wolności 28. Dozorca  
wskaz. od 12-17-43. 3451

MASZYNA do pisania, garnitur  
czarny, czarne pelto, zarząd-  
ca na rękę i wózek sportowy  
nowe do sprzedania. Wład. Cz-  
stochowa, 3 Maja 20 m. 6. 3461

FUTRO muszki na średniego, spod  
nitro, kolierzyk apowosy, pokry-  
cie szare, stan dobry - sprzedam.  
Częst., Aleja 20 m. 34, lewa ofi-  
cyna, partier. 3433

ZEGAREK srebrny „Longines”,  
jasnozielona damska całona na wa-  
lentinie, kolierz szelastowa sprze-  
dam. Ogł. do 12. 31. 3405

SPRZEDAM otomane, trome i u-  
rządzenie sklepowe. Częstochowa,  
Górna 6. Gospodarz. 3393

SPRZEDAM fortepian krótki kry-  
zowy. Stan dobry. Częst., Aleja  
Nr 20 m. 9, między godz. 12-17.  
3343

SPRZEDAM sportowy dzianinowy  
wózek, kryty cerata, wiadomość  
Sklep Wyróbów Papierowych T.  
Kluczyk, Częst., Nowy Rynek 3. 3421

DYWAN renowy 2,5 na 3,5, pra-  
wie nowy, sprzedam. Częstochowa,  
W. Dąbrowskiego 13 m. 7. 3397

PIANINO Schredera, przedwoj-  
nne, metal, kryżowe, tanio sprze-  
dam. Wiadomość Sklep Domini-  
kowskiego, Częstochowa, Aleja 3. 3421

WIELKI wózek białoskąd 5 zł.  
Częst., Krótka 32 m. 3. 3422

PATEFON na 22 elektorów z pły-  
tami okazjnie tanio sprzedam.  
Rynek Narutowicza 31 (Zawo-  
dział. Gospodarz. 3402

PLAC frontowy w średniości 600  
m<sup>2</sup>, cena przystępna, sprzedam.  
Widomostwo Rynek Naru-  
wicz 31 (Zawodzie). 3403

DO SPRZEDANIA placisz skórzane  
na średniego piana. Wiad-  
omość w firmie F. Jankowski,  
Częstochowa, I Aleja Nr 7 w re-  
dzimach od 17-19-43. 3412

WÓZEK głęboki i spacerowy sprze-  
dam (możliwość przetransportowa-  
nia). Kilńskiego 43 m. 8, od 11-16.  
3452

SPRZEDAM pięć szamotowy (od-  
lewny) wysoki 1 metr, szer. 25 cm.  
nadający się do sklepa. Częst.,  
Al. Wolności 35 Sklepu. 3460

ZAMKI bityskawiczne, zgrzeblenie  
szczytów, sznurawidła korki do  
butelek, pasta do obuwia, sprze-  
dam fabryczna. Oferty: Kurwowski,  
Warszawa, Plac Napoleona 9.  
3349

KLACZ 5-letnia bez wady, do  
sprzedania. Wiadomość Cz-  
stochowa, Dwernickiego 123. 3434

PATEFON elektryczny, miodurkę  
granosłowy (białochłop 13-14 lat  
do sprzedania. Oferty: moźna od  
godz. 13-16 zesz., Chłopińskiego  
Nr 108, i piotro. 3310

NAJNOWSZE modele patefonów  
elektrycznych poleca Antoni Ze-  
bik (of. Gł. Warszawa) Prosta 18. 259

KOZA krowianka płazca i raso-  
wa muszki mieszane z dobrego  
gatunku do sprzedania. Częst.,  
III Aleja 79 w ogrodzie. 3453

SPRZEDAM czarne pelto zimowe  
muszki poprzę. wiadom. Wład.  
Częst., Dąbrowskiego 4 m. 6. 3487

LISA srebrzysta i buty oficerskie  
z czarnymi. Częst., Al. Wolności  
11 m. 12. 3490

HARMONIA fortepianowa na 13  
basów do sprzedania, wiadomość  
Sklep Katedralna 12, prawa ofi-  
cyna, Medel. 3493

GARNITUR mekka, ciemny, ba-  
żuch pokryty, kapelusze popo-  
ły i pasty, wianuski Nr 28 to-  
w. sprzedam zaraz. Jasnowolska  
Częst., Jasnowolska Nr 7 m. 2.  
Ogł. do 12-14-43. 3461

GENERATOR na prąd mierny  
220/380 wolt 60 KM, 1000 obr/ni-  
min. z transformacją Brown Bo-  
er, sprzedam zaraz do „Kur-  
ca” pod „Nr 3480”. 3474

KRZEŚLA, stoły, łóżka itp. do  
sprzedania. Częst., św. Barbary  
Nr 61. 3475

ORGANKI, harmonie, fortepiany,  
pianina, patefony oraz wszelkie  
instrumenty muzyczne. Naprawa,  
reparacja, strojenie i konserwacja.  
Kupno, sprzedaż, zamiana oto-  
czyńców. L. Mikulski, Piotrków  
Tryb., ul. Ziem Wschodnich 82,  
filia: Plac Czarneckiego 7, s. 10.  
Nr 6. 3501

DO SPRZEDANIA okazyjnie 13  
szuk sznótów do części rowe-  
nych. Wiadomość w Sklepie  
ul. Narutowicza 31, Częstochowa,  
ul. Wieluńska 13. 3511

OKAZYJNIE do sprzedania 3 ka-  
napy, 1 kilim 3,50-2,50, umywalki  
z marmurem białym, lustro na  
dl. 1,44-0,64, 1 stół czarny,  
Wład. w Sklepie Narutowicza 31  
obrazów, Częst., Wieluńska 13.  
3511

URZĄDZENIE sklepowe sprzedam.  
Rynek Narutowicza 31 (Zawo-  
dział). 3517

PATEFON elektryczny do sprze-  
dania. Częst., ul. Wesoła 12 (Za-  
wodzie). 3506

TAPCZAN sprzedam, szareki i  
szafka, wory. Wład. Częst.  
Krakowstr. 7 m. 5 (2-gie piętro  
zrę nad bramą). 3500

OPAKOWANIE (etykiety) do kar-  
meków śmietankowych „Kry-  
wka” w Warszawie. H. Komar, fi-  
ma R. Holler, Częstochowa, Al.  
Pilsudskiego 39; filia: Biały,  
Orzełki 60. 3522

SPRZEDAM ubranie nowe, gra-  
nowe, przedwojenne, dla m-  
łodego pana. Wład. w Sklepie  
Częst., „Mokka-Kawa”, Aleja 20.  
3504

## ROZNE

WYUCZAM modniarstwa, krawie-  
ctwa. Zgłoszenia „Kur. Częst.”  
pod „Nr 3473”. 3473

NAJLEPIEJ przeprowadza ob-  
róbki. Zgłoszenia: Warszawa 13 m. 1  
via a via Silesyjskiej Poznań. 3470

CHROMIANKA GRAFOLINI  
przebudowała wszelkie sprawy ty-  
powe, litograficzne, drukarskie, stała  
horoskopy i grafiki (Częstochowa,  
Katedralna 10 m. 1, w podzi-  
emiu, krótko do wejścia). 370

UWAGA PRZEWODZIĄD! Prze-  
szło! przyszło! z rek. kart,  
fotografii i pisma Rozwiązani  
wszelkie sprawy trylowe, rodzinne,  
horoskopy i grafiki (Częstochowa,  
Katedralna 10 m. 1, w podzi-  
emiu, krótko do wejścia). 370

PSYCHOGRAFOLOG niemiecki  
może o wszystkim dowiedzieć się  
zgodnie z jego, przewidział  
każdego jego tajemnicę wyde-  
rżki i jego, przewidział jego  
m. 1, w podziemiu, krótko do wejścia.  
370

PRZYJMĘ zwłokowca do prze-  
jęcia. Sekt. Techniczny. Oferty do  
„K. C.” pod „Nr 3529”. 3529

SHOŁE do dachów można kupić  
Częstochowa, Kilńskiego 16 m. 1.  
3531

TANCOW salonowych scenarzy-  
stykini i nauca baletmisty  
Kostecki, Częstochowa, I Aleja  
Nr 12. 3520

JĘZYK NIEMIECKIEGO En-  
korepandencyjny. Prof. G. Pe-  
trow. Kurs dla początkujących.  
Kurs dla zaawansowanych. Wis-  
sza obywatelska metoda. Szkie-  
łkowy. Zgłoszenia do: Stajewa  
wa Augusta 22-8 (leż. portowa  
wa 353). 3491

FILATELISCI! Znaczkę i przybr-  
y fil. wyżyła B. F. „Głob” Sied-  
ce, Pilsudskiego 22. Tel. 3530

HAFTY, kalendarze, zbrobitwa  
Częst., Silesyjskiej 17. 3523

KORESPONDENCYJNA NAUKA  
przebiega w formie elementar-  
nym „przemiany matematyki  
na przyrodniczo-matematyczną”  
i s. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

SPRZET RYBACKI, pelne komple-  
ty żyłek, harców, wędków  
bambusowe, pływaki, rybki  
wielkim wyborze. Cenniki wysy-  
łamy. Proszyma za zaliczeniem.  
Warszawa, Próżna 10. Inż. Si-  
korski. 3520

ROZNY Korespondencyjny Kurs  
Przyrodniczo-Matematyczny  
Wzrost i rozwój człowieka  
Warszawa (Zywność i Historia  
do 1942 i Informacja) Wars-  
zawa Smolna 34. 3477

MŁYŃSKIE MASZYNY komple-  
tne materiały do nakładania  
zabawek i kalendarzy, 20-  
przebiega w formie elementar-  
nym „przemiany matematyki  
na przyrodniczo-matematyczną”  
i s. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

WARSZAWA Pensjonat „Wos-  
tów” ul. Montecarlo 4, tel. 3530

ROZWOJ, separacje alimetry-  
informacje, wiadomości przy-  
rodniczo-matematyczne. Wład.  
Zamieszany w Warszawie. 3521

MAKATKI BARWNE polimeru  
franki, albumy, kalendarze,  
zabawki i kalendarze, 20-  
przebiega w formie elementar-  
nym „przemiany matematyki  
na przyrodniczo-matematyczną”  
i s. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

FILATELISCI! Znaczkę i przybr-  
y fil. wyżyła B. F. „Głob” Sied-  
ce, Pilsudskiego 22. Tel. 3530

WARSZAWA Pensjonat „Wos-  
tów” ul. Montecarlo 4, tel. 3530

ROZWOJ, separacje alimetry-  
informacje, wiadomości przy-  
rodniczo-matematyczne. Wład.  
Zamieszany w Warszawie. 3521